

## PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:  
miesięcznie 2 korony, za dwurazo-  
wą dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.  
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „  
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.  
W innych krajach „ 6 „

Prenumeratory Słowa Polskiego  
płacą za Wiek XX. 1 kor.

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz poetycki albo jego miej-  
sce 25 h., nadesłane wiersz gar-  
mondem 30 h., małe ogłoszenia za  
wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 511.

## Telefoniczne i telegraficzne depeše „Słowa Polskiego“.

## Izba panów.

**Wiedeń, 15 marca.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów, prezydent, ks. Windischgrätz, zakomunikował pismo gabinetu z prośbą o przeprowadzenie wyboru do delegacji i zapowiedział, że zamieści wybór na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Bar. Walterskirchen wniósł, aby ustawę o kontyngencie rekrutów natychmiast wziąć pod obrady, bez przekazywania jej komisji. Wniosek uchwalono, poczem samą ustawę — w myśl referatu bar. Walterskirchena — przyjęto.

Minister handlu, Call, zapowiedział, że rząd w najbliższym czasie przedłoży nową ustawę o domokrąstwie.

## Reforma szkolna w Austrii.

**Wiedeń, 15 marca.** Minister oświaty, dr. Hartel, wydał obecnie nowe instrukcje dla nauk gimnazjalnych, w których położony jest szczególny nacisk na konieczność wykładów wyczerpujących z historii nowoczesnej. Prace domowe uczniów mają być ograniczone. Instrukcja zawiera szczegółowe określenie, w jakich rozmiarach mają być wykładane nauki przyrodnicze i języki klasyczne, podnosząc, że nauczyciel nie powinien obciążać pamięci ucznia niepotrzebnym balastem, odróżniać w materiale naukowym ważniejsze sprawy od mniej ważnych i zważać w pierwszym rzędzie na zdolności i siłę pamięciową uczniów.

Wogóle nowe instrukcje tchną duchem reformatorskim i uwzględniają nowoczesne zapatrywania pedagogów na naukę szkolną.

## Z Sejmu węgierskiego.

**Budapeszt, 15 marca.** Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego, w ciągu rozprawy nad etatem ministerstwa rolnictwa, minister Daranyi poruszył sprawę zwiększonego w ubiegłym roku obrotu handlowego bydłem węgierskiem, który w pewnych kolach austriackich wywołał pewne zaniepokojenie i żądanie nowej konwencji.

Konwencja jednak stoi i pada równocześnie z całą ugodą. Jeżeli Węgrzy znoszą konkurencję austriackiego przemysłu, to Austria musi to samo uczynić wobec węgierskich płodów surowych. Co się tyczy fideikomisów, minister stwierdza, że zniesienia ich nikt nie żąda; instytucja ta bezwzględnie nie odziera duchowi obecnego czasu, ale wchodzi tu w grę także kwestye państwowe i narodowe.

## Zakaz przywozu bydła z Austro-Węgier do Rosyi.

**Petersburg, 15 marca.** W zbiorze ustaw ogłoszone zarządzenie, zakazujące czasowo przywozu nierogacizny z Austro-Węgier do Rosyi, z powodu silnego rozszerzenia się epidemii wśród świń, austro-węgierskich. Zakaz ten nie dotyczy świń, przywożonych z innych państw zagranicznych przez Austro-Węgry do Rosyi, jeśli te świnię zaopatrzone będą w świadectwo, że kraje, z których przybywają — są wolne od epizoty.

## Otwarcie wystawy wszechświatowej.

**Paryż, 15 marca.** Komisarz generalny zawiadomił prezydenta komitetu wystawy, że wszystkie roboty muszą być 13 kwietnia wieczorem zupełnie gotowe, gdyż otwarcie wystawy nastąpi bezwarunkowo 14 kwietnia.

## Niebieska księga.

**Londyn, 15 marca.** Wczoraj ogłoszono niebieską księgę w sprawie zabrania w swoim czasie okrętów niemieckich „Bundesrath“ i „Herzog“, z powodu kontrabandy na rzecz Boerów. Księga zawiera także depešę lorda Salisbury'ego, wyrażającą zdziwienie z powodu szorstkiego tonu, w jakim konsul niemiecki wystąpił wówczas przeciwko zachowaniu się angielskich władz morskich.

## Ogień w „Comedie française“ był podłożony?

**Paryż, 15 marca.** Jeden z konserwatorów stów twierdzi, że trzech młodych ludzi, przebranych w szaty robotników teatralnych, miało podłożyć ogień pod gmach Théâtre française.

## Wojna Anglii z Transvaalem.

**Nowy Jork, 15 marca.** Były konsul generalny republik południowo-afrykańskich, Montagu White w rozmowie z dziennikarzem wyraził zdanie, że

Rosya, Niemcy i Francya z pewnością poparłyby inicjatywę Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej co do interwencji w obecnej wojnie. Montagu White sądzi, że żadne z mocarstw europejskich nie może zrobić pierwszego kroku, tylko Stany Zjednoczone byyby do tego najbardziej powołane.

**Paryż, 15 marca.** Jak słyhać, dotychczas ze strony republik południowo-afrykańskich nie wystosowano do Francyi żadnej prośby o pośrednictwo, rząd francuski jednak, nawet gdyby taką prośbę otrzymał, zdecydowany jest nie interweniować, ponieważ taki krok w Anglii mógłby być źle zrozumiany i zastrzyłby tylko polemikę w prasie.

**Londyn, 15 marca.** Lord Roberts telegrafuje z Bloemfontein pod datą 13 b.m., że tę miejscowość obsadził i wywiesił flagę angiolską na budynkach rządowych. Nieprzyjaciół cofnął się — a mieszkańcy przyjęli serdecznie wojska angielskie.

**Pretoria, 15 marca.** Depesza z Bloemfontein donosi, że wobec pozycji wojsk angielskich, siedziba rządu przeniesie się prawdopodobnie do Kronstadtu. Delaney donosi o bitwie pod Abrahamskraal 10 marca, że około 40.000 Anglików zbliżyło się z dwóch stron do pozycji boerskich. Naprzód ostrzeliwano pozycję generała Coliera. Potem nastąpił ogień karabinowy, przezem dwóch Boerów padło rannych.

Widząc, że wszelkie wysiłki, aby w tem miejscu przebić pozycję byłyby daremny, zaatakowali Angliey lewe skrzydło, które opanowywało tam kilka wzgórków. Wzgórki te miałyby pewne strategiczne znaczenie, a walka o nie trwała od 9 tej rano aż do wieczora. Boerowie, walcząc bohatercko, trzy razy odparli Anglików. Straty Anglików są ciężkie, Boerów na razie niewiadome.

## Unieważnienie testamentu.

**Kraków, 15 marca.** Proces rodziny Mieroszowskich przeciw gminie m. Krakowa o zwalenie testamentu ś. p. Karola Mieroszowskiego, który przeznaczył dla miasta 60.000 zł. na utworzenie przytułku dla starców, skończył się unieważnieniem testamentu, albowiem znawcy: prof. dr. Żulawski i dr. Schaffter orzekli, że ś. p. Karol Mieroszowski już w chwili robienia testamentu w roku 1891 był niepożyty, umarł zaś na chorobę mózgową w roku 1893. Gmina odwoła się od tego wyroku do wyższej instancyi, idzie tu bowiem o zapis dobroczynny, zasługujący na obronę.

## Eksplzja gazu.

**Kraków, 15 marca.** Wczoraj wieczorem zaszedł tu wybuch gazu w lokalu restauracyjnym p. Stanisława Madejskiego pod l. 21 przy ul. Zwirzyńckiej.

W jednym z pokoiów restauracyjnych czyniono poszukiwania, skąd gaz uchodzi. W tym celu parobek, Wojciech Wojdyła, lat 23 liczący, zbliżył się z zapaloną zapalką do nagromadzonego gazu i wywołał wybuch, przyczem odniósł ciężkie poparzenia na głowie, uszach i obu rękach; płomień osmalił mu zupełnie włosy. Pogotowie ratunkowe odwiezło go do szpitala św. Łazarza; życiu jego wszakże nie grozi niebezpieczeństwo. Właściciel p. Stanisław Madejski doznał poparzeń na głowie. Wybuch wysadził wielką szybę wystawową, potłukł kilkanaście szyb i wyrwał ramę okna. Wojdyła będzie prawdopodobnie uratowany.

## Stan powietrza.

**Wiedeń, 15 marca.** Opady duże, Kolo Le-siny sroży się silny bora. Powietrze chłodne.

Z obrębą kolei państwowych donoszą:  
Skole 5'3, spokojnie, pochmurno; Nowy Zagórz 1 spokojnie; Przemyśl 0'6 pochmurno; Czer-niowce 0'2 śnieg.

**Wiedeń, 15 marca.** Zmarł tu znany artysta-malarz Gottfrid Seelos.

**Haga, 15 marca.** Rząd wynajął wielki gmach, w którym umieści stale biuro międzynarodowego sądu rozjemczego.

**Tuluza, 15 marca.** Słynny kazuodzieja Dominikanów, ks. Piotr Didon, umarł tu nagle.

**Paryż, 15 marca.** Komisya senatu dla omówienia praw amnestyi przesłuchiwała wczoraj Reinacha, Picquarta i Zolę, którzy zaprotestowali przeciwko wszelkiej amnestyi.

**Rzym, 15 marca.** Corriere de'Italia zapewnia wbrew przeciwnym doniesieniom, że Crispi wyleczył się już zupełnie z influenzy.

**Hamburg, 15 marca.** Sąd tutejszy skazał literata Karola Walda za oszustwo i fałszerstwo dokumentów na 1 rok i 3 miesiące więzienia, oraz utratę praw obywatelskich przez 2 lata.

**Stanisławów, 15 marca.** Firma: „Kessler i Schoeps“ (handel towarów bławatnych) zawiesiła wyplaty.

**Budapeszt, 15 marca.** Zmarły tu członek Izby magnatów, poseł Luczenbacher, zapisał w testamencie 5 milionów koron na cele filantropijne.

## Ze spraw parlamentarnych.

**Wiedeń, 15 marca.** Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby panów, które odbędzie się jutro, 16 b. m., postawione są wybory do delegacji. Wniesiona na wczorajszym posiedzeniu Izby panów umowa między Austro-Węgrami i państwem niemieckiem, dotycząca się wzajemnej ochrony praw literackich, artystycznych i fotograficznych, polega na tych samych podstawach, jak umowy, zawarte z Węgrami, Włochami i Wielką Brytanią. Przywraca ona formalną równość krajowych i przez umowę zawarowaną obcokrajowych autorów i używa w ogólności formalnej wzajemności.

Postanowienia umowy w żaden sposób nie powinny ograniczać praw, przysługujących jednej ze stron umawiających się, któreby zabraniały, rozszerzania, przedstawiania, albo sprzedawania dzieł lub plodów literackich. Umowa, która częściowo działa wstecz, zawartą będzie na lat 10.

Komisya, której przekazano do rozpatrzenia sprawę przyznawania tytułu inżyniera, ukończyła wczoraj obrady nad przedłożeniem rządowem, przyjmując je po wysłuchaniu wniosków referenta p. Roszkowskiego, z niektórymi zmianami stylistycznymi.

Równocześnie uchwaliła komisya następującą rezolucję: Wzywa się Radę państwa, aby po uregulowaniu egzaminów dyplomowych, wdrożyła natychmiast potrzebne kroki, ażeby tym ukończonym służaczom wyższych zakładów naukowych, którym przysługuje tytuł inżyniera, był przyznawany tytuł doktora dla specjalnych gałęzi wiedzy.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji przemysłowej, referował przewodniczący Zallinger o rokowaniach z prezydentami Izby posłów i Izby panów w sprawie ogłoszenia komisji przemysłowej za nieustającą, przyczem wskazał na skłonność prezydium Izby posłów i panów zgodzenia się z oświadczeniem komisji przemysłowej, jeżeli tylko do tego stworzy się formalną podstawę. P. Erb podziękował przewodniczącemu za jego skuteczne zabiegi, wskutek czego wywiązała się na nowo nad referatem przewodniczącego żywa dyskusya.

Przewodniczący Zallinger zaznaczył, iż życzeniem Rady państwa jest, aby komisya uznała się za nieustającą, i ażeby pracowała dla przemysłu. Byłoby niesłuszną czynić wyłącznie odpowiedzialnym obecną rząd za zaniebdanie na polu ustawodawstwa przemysłowego. W końcu na wniosek p. Schückera, uchwalono polecić przewodniczącemu staranie się o to, iżby Izba panów jeszcze przed swem odroczeniem się, wzięła pod obradę zmianę §§ 59 i 60, aby tem łatwiej dać rządowi sposobność do wniesienia ustawy o domokrąstwie jeszcze w tej części sesyi, i ażeby w ten sposób umożliwić uznanie się komisji za nieustającą.

Komisya socyalno-polityczna przyjęła po dłuższej dyskusyi projekt ustawy swego subkomitetu, mocą którego ustanowione w górnictwie normalny czas pracy dla robotników dziennych przy najwyższym wymiarze łącznie z wjazdem i wyjazdem do kopalni na 9 godzin. Ten dzień normalny wchodzi w życie pierwszego stycznia 1901, w wypadkach specjalnych 1-go stycznia 1902.

W wypadkach nagłych i wyjątkowych dozwolone są godziny pracy ponad czas normalny, rozstrzygać ma pod tym względem stała komisya, złożona z przedstawicieli władzy rządowej przedsiębiorstwa górniczego i robotników. Oprócz tego uchwalono uznać komisję, za nieustającą. W ciągu dyskusyi oświadczył prezydent ministrów, dr. Koerber, że rząd kilkakrotnie z własnej inicjatywy chciał wprowadzić skrócenie czasu pracy w kopalniach.

Życzenie to objawił rząd szczególnie na posiedzeniu Izby posłów z dnia 12 marca, gdzie zapowiedział, że w sesyi powielkanocenej postawi odpowiedni wniosek. Żądanie to jest uprawnione, i z natury rzeczy wynika, że kwestya tak doniosłego ekonomicznego znaczenia nie może być załatwioną pod naporem chwili, lecz wymaga spokoju i namysłu. To stanowisko rządu zgadza się z intencją subkomitetu, którego wniosek zmierza także do wypracowania projektu przed nowem zebraniem się Rady państwa. Prezydent ministrów musi odeprzeć uwagę, jakoby rząd zapomnął bliskiego odroczenia Rady państwa.

miał zamiar przeszkodzić pracy w poszczególnych komisjach.

Odroczenie nastąpi wyłącznie w tym celu, aby Sejm krajowy dać czas do załatwienia niektórych spraw. Gdyby nawet Rada państwa jeszcze kilka dni była zebrana, to nie miałoby to decydującego znaczenia w lajach przedłożenia. Mowca kończy, zaznaczając jeszcze raz, że rząd w międzyczasie weźmie się do ustawowego skrócenia czasu pracy w kopalni i mniema, że przyjdzie do skutku odpowiedniego przedłożenia w sesji powielkanocnej będzie można uważać jako zadowalniające rozwiązanie sprawy.

#### Z chwili.

**Wiedeń, 15 marca.** Posłowie lewicy usiłowali wpłynąć na rząd, aby przedłużył jeszcze przedwielkanocną sesję parlamentu. P. Koerber jednak zamierza najpóźniej w sobotę zamknąć Izbę i zwołać następnie sejm.

#### Arc. Stefania.

**Wiedeń, 15 marca.** *Fremdenblatt* donosi dziś, że dopiero w najbliższych dniach odbędą się zaręczyny arc. Stefani z hr. Lyonay'em. (Według poprzednich doniesień, ślub arc. Stefani naznaczony był na 19 b. m. *Red.*)

#### Lex Heinze.

**Berlin, 15 marca.** W parlamencie odbyło się trzecie czytanie *lex Heinze*. Po dłuższej dyskusji, w której wziął także udział sekretarz stanu Niebending, skreślono § 181 o przedłużeniu wieku ochronnego u dziewcząt z 16 na 18 lat; § 182 o pracodawcach w myśl kompromisu przyjęto, zaś bez dyskusji § 181 o stręczycielstwie i 182 o utrzymywaniu. Dzisiaj nastąpi dyskusja nad paragrafem o sztuce i teatrze.

#### Księga błękitna.

**Londyn, 15 marca.** Przedstawiona wczoraj „błękitna księga” zawiera pisma, dotyczące zajęcia niemieckich okrętów „Herzog” i „Bundesrath”. Zbiór rozpoczyna się dniem 16 grudnia z odniesieniem do afery z okrętem „Herzog”, a kończy się dniem 20 stycznia. W tym dniu przesłał ambasador angielski w Berlinie mowę sekretarza stanu Buclowa, wygłoszoną w niemieckim parlamencie, wraz z memorjałem o ustawodawstwie niemieckim w sprawach morskich.

Konsul niemiecki w Durbanie zaprotestował w imieniu swojego rządu natychmiast po zajęciu „Bundesrathu”. Księga błękitna zawiera wymianę depesz w sprawie tego okrętu. Dnia 17. stycznia zauważył był Salisbury w nocy do ambasadora angielskiego w Berlinie, że nie spodziewał się od przedstawiciela państwa, z którym rząd angielski był na stopie przyjacielskiej otrzymać noty, którą uważał za szorstką i która oficerom angielskiej marynarki zarzucała naruszenie prawa międzynarodowego, co było zupełnie bezpodstawnem.

*Standar*, omawiając błękitną księgę, zauważa odnośnie do owego szorstkiego tonu Niemiec, że Anglia nie spodziewała się tak rozkazującego napomnienia ze strony mocarstwa, z którym rząd angielski żył na stopie przyjaznej. Ostatecznie wszystko dobre, co się dobrze kończy. Niemcy jednak powinny być wobec największej potęgi morskiej zachować się nieco przyjaźniej.

#### Obraz ości.

**Grac, 15 marca.** *Grazer Volksblatt* nazwał, z okazji odbytego tu w obecności p. Wolfa zgromadzenia — właściciela dóbr Mahlika, który przeszedł na protestantyzm — apostatą i zdradcą kościoła. Redaktora tego pisma skazano wczoraj za obrazę ości na 600 koron grzywny.

#### Nowy środek leczenia suchot.

**Wiedeń, 15 marca.** W tutejszych kołach naukowo-lekarskich przyjęto paryską wieść o odkryciu nowego środka leczenia tuberkulów sceptycznie. Prof. Weichselbaum wyraził się mianowicie o nim w interviewie z wielkim sceptycyzmem.

„Nowe serum — powiedział Weichselbaum — ma być pozyskane przez wyciągnięcie soków z mięsa wołowego. Wiadomo dziś, że serum krwi posiada siłę zabójczą dla bakterij; ono może więc zniszczyć małe ilości bakterij, ale czy takie serum, zastrzyknięte pod skórę jest w stanie zabijać tuberkuly, a zwłaszcza tak znaczną ich ilość (jak to ma miejsce u suchotników) — to już inna, bardzo wątpliwa kwestya.

**Paryż, 15 marca.** Nowo odkryta przez prof. Richeta i Herriecourt'a t. „antituberkulina” sporządza się w ten sposób: po odsiekanii 2 kilogr. surowego wołowego mięsa, dolewa się doń 1 kłgr. wody, z czego otrzymuje się 200 kub. cm. czystego soku muszkułowy; sok ten trzeba spożywać na zimno.

W kołach naukowych jest ta t. zw. metoda *Plasma* oddawna znana, dlatego sądzą, że środek, sporządzony przez pp. Richeta i Herriecourt'a, może być przy odpowiednim zastosowaniu dobrym i pożywnym środkiem spożywczym, ale w żadnym razie specyficznym przeciw suchotom.

## Kretactwo w sprawie zamknięcia politechniki lwowskiej.

Pomimo, że niemal wszystkie pisma, po powtórzeniu naszej wiadomości o zarządzeniu przez ministra oświaty, dra Hartla, cofnięciu dokonanego przez rektora Niemientowskiego zamknięcia politechniki we Lwowie — uznały za właściwe następnego dnia zdemontować ją, (a *Czas* nazwał ją nawet czczą kombinacją) — usiła obecnie już żądać wątpliwości, że domieslenia nasze były najzupełniej zgodne z prawdą.

Nawet wczorajsza urzędowa *Gazeta Lwowska*, która miała zadać kłam naszym informacjom, nie uczyniła tego wcale, gdyż doniosła jeno w „Ostatniej poczcie”, że „J.E. p. minister oświaty zatwierdził zasystowanie wykładów na politechnice lwowskiej”.

Otóż ten komunikat dowodzi właśnie, że p. minister bynajmniej nie zatwierdził zamknięcia, dokonanego przez rektora, lecz dozwolił tylko zawiesić wykłady, o czemśmy także w pierwszej naszej depeszy donieśli.

Pomiedzy zamknięciem a zasystowaniem jest, jak zresztą każdy dobrze wie, olbrzymia różnica. Zamknięcie powoduje nowe wpisy, zasystowanie zaś wyklucza je. Niewątpliwie p. minister, czemu się dziwić nie można, nie chciał osłabić powagi rektoratu i ulegając przedstawieniom, ograniczył swoje pierwotne zarządzenie cofnięciem zamknięcia do zasystowania wykładów.

Zresztą potwierdzenie zamknięcia politechniki byłoby czemś wprost niesłychanem w państwie cywilizowanym, podobne drakonskie „ukazy” praktykowane są chyba w Rosji, tymczasem nowy minister oświaty i wyznań w Austrii Eks. Hartel należy, jak wiadomo, do ludzi bardzo europejskich i cywilizowanych.

Wobec tego wprost niepojętem jest dla nas, czemu obecnie nastąpiło cofanie się na całej linii. Wszak *Gazeta Lwowska* również doniosła, że p. rektor zarządził zamknięcie politechniki, tymczasem telegrafują nam następujący komunikat wczorajszej *W. Abendpost*:

**Wiedeń, 15 marca.** *Wiener Abendpost* pisze: „W kilku dziennikach znajduje się wiadomość o rzekomo zarządzeniem przez rektora c. k. wyższej szkoły politechnicznej we Lwowie zamknięciu tejże szkoły. Takiego zarządzenia, które zresztą należy do kompetencji ministerstwa oświaty, nie było (! *Red.*) tylko rektorat zawiesił na jakiś czas wykłady (!), dopóki przez przywrócenie spokoju wśród studentów nie będzie dana rękojmia, że wykłady prawidłowo w dalszym ciągu odbywać się będą mogły. Wiadomość, że ministerstwo oświaty, skutkiem jakiejś postronnej interwencji zarządziło ponowne otwarcie tej szkoły, jest przeto bezpodstawną.

Nasz wiedeński korespondent telegrafuje nam w nocy w tej zagadkowej sprawie: „Ogłoszony wczoraj wieczorem w *W. Abendpost* komunikat w sprawie lwowskiej politechniki jest wprost zdarczeniem sensacyjnem. Dla pokrycia i zatuszowania aktu przemocy rektora — zaprzecza oficjalny komunikat w żywe oczy w ogóle temu, jakoby nastąpił był fakt zamknięcia techniki we Lwowie. Jest to oczywiście nieprawdą.

Pomijając już tę nieładną nieprawdę, której źródło tkwi w usilnych staraniach i zachodach różnych osobistości, ażeby władz lwowskich nie kompromitować przed oczami całego świata, pomijając już to — powiadam — sam komunikat w pierwszym ustępie potwierdza prawie dosłownie znane informacje *Słowa Polskiego*, które i tutaj wywołały sensację.

Komunikat bowiem powiada: „Zamknięcie szkoły wyższej, leży w kompetencji ministerstwa oświaty, to znaczy, że p. rektor Niemientowski dopuścił się wielkiego naruszenia ustaw, skoro faktycznie na własną rękę zarządził zamknięcie techniki.

Pomimo dementowania tego faktu, komunikat *W. Abendpost* zaznacza, że wykłady zostały tylko tymczasowo zasystowane, o czem doniosłem wam także onegdaj, na podstawie bezpośredniej informacji od osób miarodawczych.

Sądzą tu, że wobec wypadków ostatnich, stanowisko rektora Niemientowskiego jest poważnie zachwiane, oraz że bliskie ustąpienie jego jest faktem, uniknąć się nie dającym.

Zwłaszcza w ministerstwie oświaty panuje wielkie oburzenie z powodu postępowania p. Niemientowskiego.”

## Lokomotywa.

Olbrzymi rozwój kolei żelaznych w ostatnich czasach wywarł bardzo poważny wpływ, nie tylko na ukształtowanie się stosunków ekonomicznych i politycznych, ale w znacznym stopniu nawet na tryb życia codziennego, na stosunki rodzinne itp. Przestrzenie, dzięki kolejom, zmalały, a przebywanie ich, dzięki szybkości i taniości lokomocyi, jest ułatwione. Dlatego też prawdopodobnie wszyscy mimowoli z wdzięcznością spoglądamy na lokomotywę, lecz nie wszyscy miłośnicy możności zaznajomienia się z głównymi zasadami działania i budowy tego motoru. Postaramy się przeto w niniejszym artykule dać choć ogólne pojęcie o budowie lokomotywy.

Parowóz składa się z dwóch głównych części: kotła i dwóch maszyn parowych.

Kocioł ma formę długiego walca, wewnątrz pustego, a w tylnej części zakończonego otwartą i

zwróconą ku dołowi skrzynią sześcienną, w której mieści się palenisko miedziane z rusztami. Palenisko przymocowane jest do kotła miedzianymi i żelaznymi nitami. Palenisko robi się miedziane dlatego, że miedź jest o wiele lepszym przewodnikiem ciepła, niż żelazo, i dzięki temu gorąco otrzymywane przy paleniu węgla lub drzewa, łatwiej i prędzej udziela się wodzie. Palenisko za pomocą rur łączących się z kominem, i dzięki temu produkty spalania muszą przechodzić przez całą długość kotła, ogrzewają otaczającą rury wodę i przez to znakomicie powiększają użyteczność paliwa. W zwykłych kotłach fabrycznych ciąg niezbędny do energicznego palenia się, otrzymujemy przez dzielenie wysokich kominów.

W lokomotywach niepodobniostwem jest budować takie kominy i ciąg otrzymuje się sztucznie przez wypuszczanie z cylindrów do komina pary zużytej; sprężystość jest dostateczną do usuwania niepotrzebnych gazów i cząsteczek niedopalonego węgla. Można otrzymać ciąg jeszcze energiczniejszy, wypuszczając parę prosto z kotła do komina; jest to jednak sposób nieekonomiczny i bywa stosowany tylko w ostateczności. — Kocioł zasilany bywa wodą z tendra (wozu, zbiornika) za pomocą inżektorów, czyli smoczków, które zastępują pompy. Poziom wody w kotle powinien być zawsze przynajmniej o cal wyższy od najwyższego punktu paleniska, w przeciwnym bowiem razie, to ostatnie, nie ochładzane z góry wodą, pod wpływem wysokiej temperatury, dochodzącej do 1400°, podlega bardzo szybkiemu zniszczeniu. Aby spuszczenie wody nie mogło wywołać poważniejszej katastrofy, w suficie paleniska zrobione są dwa otwory calowej średnicy, w które po nagwintowaniu wkręcają się korki z metalu, który w razie spuszczenia wody, natychmiast się rozpuszcza. Para wdzierając się do paleniska i gasi płomień.

Aby maszynista w każdej chwili mógł skontrolować poziom wody w kotle, urządzony jest tak zwany wodowskaz, czyli rurka szklana, umieszczona przed kotłem pionowo; górny i dolny koniec rurki połączone są z kotłem. Naturalnie, że poziom wody w kotle i rurce będzie jednakowy.

Jednakże poziom wody nie powinien być za wysoki, gdyż w takim razie para pochwytywa ze sobą do cylindrów i komina cząsteczki wody, działanie maszyny staje się nieekonomicznem, a z komina przyska brudny, czarny deszcz.

Pożądaną jest rzeczą, aby woda, która zasila kocioł, była możliwie czysta. Ten wzgląd jednak w lokomotywach musi być zaniedbywany, ponieważ parowozы zaopatrują się w wodę na różnych stacjach, gdzie woda często, skutkiem warunków miejscowych, bez usilnej filtracji czystą być nie może. Skutkiem tego na wewnętrznej powierzchni kotła, paleniska i na rurkach, które łączą palenisko z kominem, tworzy się osad nader szkodliwy z tego względu, że jak każdy piasek lub kamień, bardzo utrudnia przystęp gorącej z paleniska do wody.

Kocioł pracuje wtedy nieekonomicznie, a palenisko, odgradzone osadem od ochładzającej je wody, podlega zniszczeniu wskutek wysokiej temperatury. Po kilkoletniej służbie, przy nie dość pilnem czyszczeniu kotła, zbiera się tego osadu od 30 do 80 pudów. Aby choć w części usunąć go, porobione są w różnych punktach kotła otwory owalne lub okrągłe, przez które zapomocą długich prętów żelaznych osad ten wydobywać można. W zupełności zaś kocioł się oczyszcza podczas gruntownej reperacji z wyjęciem rur, a często i paleniska.

Para w kotle bywa mniej lub więcej sprężysta, a sprężystość jej mierzy się na atmosfery. Otóż, ponieważ zbyt duża sprężystość pary wywołuje rozerwanie kotła, a mała zmniejsza się maszyny parowej, maszynista powinien w każdej chwili wiedzieć, ile atmosfer ciśnienia ma para w kotle. Do mierzenia tego służy tak zwany manometr. Ten ostatni bywa, również jak barometr, który służy do mierzenia ciśnienia powietrza (a pośrednio do przewidywania pogody), albo rtęciowy, albo metalowy — sprężynowy. Do kotłów używają się tylko sprężynowe. Cienka sprężyna rurkowa metalowa zgięta jest i umieszczona w pudełku, do którego wchodzi para. Zależnie od ciśnienia tej ostatniej, sprężyna więcej lub mniej się zwiija i powoduje posuwanie się we właściwym kierunku wskazówki. Jeżeli para nabiera sprężystości wyższej, niż to jest dozwolone ze względów bezpieczeństwa dla danego kotła, wtedy wychodzi na zewnątrz, podnosząc kłapy, zamykające dwa otwory na kotle i odpowiednio obciążone.

Budując kocioł, zwiija się go z blachy żelaznej, grubości 13—20 milimetrów i nituje się żelaznymi nitami. Palenisko miedziane (15 milim. grube) znitowane z 3 części nitami żelaznymi.

## WIEDNIA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 12 arkusz tomu drugiego powieści J. Panamarjowa (z rosyjskiego) p. t. „Wnuczka wrota”.

Dzisiaj w teatrze: „Lalka”, operetka w 3 aktach Edmunda Audrana.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było — 1½° R.

Portret ministra, hr. A. Góluchońskiego, wykonał w tych dniach w Wiedniu prof. K. Pochwalski. Portret wysłany będzie na wystawę paryską.

**36. Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, 15 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dzionym między innemi: Sprawa instalacji światła elektrycznego w nowym teatrze. Sprawa wypłaty subwencji dla szkoły handlowej. Wybór członków do komisji, w miejsce II. wiceprezydenta p. St. Ciucheńskiego, tudzież do komisji dla spisu ludności i dla wydawnictwa *Przeglądu rozporządzeń*. Sprawa budowy kanału w ulicy Mochnackiego (uchw. 2), Sprawa zmiany okręgów kominiarskich. Towarzystwo biblioteki słuchaczy prawa o subwencyę. Regulamin czynności dla komisji elektrycznej. Towarzystwo Kółek Rolniczych o subwencyę. PP. Benedyktyńki ormiańskie o subwencyę na rekonstrukcyę budynku szkolnego. Udzielenie subwencyi na pomnik Mieczkiewicza. Sprawa systemizowania posady stałego katechety gr. kat. rel. w szkole męz. św. Antoniego. Nadanie stypendyów z fundacyi Karola Kisielki. Sprawa wysłania rękodzielników na wystawę do Paryża. Wydział Towarzystwa śpiewackiego „Echo“ o subwencyę. I. korpus weteranów wojskowych o subwencyę. Sprawa remuneracyi za wybory do sądu przemysłowego. Sprawa regulacyi ulicy Piekarskiej koło p. Daszkiewicza. Wprowadzenie w życie fundacyi śp. Rotlendera (uchw. 1). Wydział Towarzystwa kolonii wakacyjnych o subwencyę.

**Na śmierć** skazała Izba karna w Grudziądzu pastucha Franciszka Raborowskiego, a jego syna Marcina na 6 lat domu karnego. Ojciec zamordował kapitalistę Rantenberga, a syn w zbrodni był mu pomocnym.

**Dzienniki angielskie** są w niemalym kłopotcie. Zapotrzebowanie papieru drukarskiego zwiększyło się o 20 do 40 proc. Powodem tego jest wojna z Transvaalem, skutkiem której nakłady dzienników wzrosły niesłychanie. Aby dać o tem pojęcie, dość przytoczyć, o ile o czasu wojny np. *Daily Mail* podniósł swój nakład; wynosił on dawniej 620 tys. egzemplarzy ośmiostronnych, a teraz 1.052 tysięcy egzemplarzy. W ciągu miesiąca listopada sprzedał on 27.370 tys. pojedynczych numerów. Również *Evening News* podwoił nakład. Fabryki papieru nie są w stanie nadążyć za zapotrzebowaniem, a zapasy zmniejszają się codziennie. Co gorsza, iż drzewna masa papierowa znacznie zdrożała, gdyż z Szwecyi i Norwegii wyrobiono jej w r. z. mniej, niż zwykle, Ameryka zaś nie chce jej wysyłać w tym roku do Europy. Jeżeli wojna w Transvaalu dłużej potrwa, a nakłady dzienników angielskich będą się dalej zwiększały, wydawcy gazet w Anglii znajdą się w wielkim kłopotcie.

**„W Półceniu“.** Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rosowskiego. (8<sup>o</sup> str. 254. — Cena 1 złr. 50 ct.) — Tegoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka“ i nowy zbiór poezyi pn. „Psyche“ do nabycia we wszystkich księgarniach.

## Odszkodowanie sędziów przysięgłych.

W tym samym prawie czasie, kiedy ława przysięgłych w procesie galicyjskiej Kasy oszczędności zwróciła się do ministerstwa sprawiedliwości z bezskuteczną co prawda, gdyż według ustaw, obowiązujących nieuzasadnioną prośbą o udzielenie jej dyet — Izba bawarska deputowanych uchwaliła jednogłośnie odszkodowanie sędziów przysięgłych w czasie ich urzędowania, jako sędziów ludowych.

Widoczna zatem, że wspomniana petycja była tylko słabym wyrazem powszechnego nietylko u nas w kraju żądania materialnego odszkodowania. Żądaniu temu atoli przeciwstawia się w pierwszej chwili, że udzielenie odszkodowania materialnego nie zgadza się z charakterem urzędu sędziego przysięgłego, jako urzędu honorowego, który, jako taki, nie ma prawa domagać się jakiegokolwiek zapłaty. Słusznie — urząd sędziego przysięgłego jest urzędem honorowym, to też lud go cenić umie — ale nikt nie wymaga wynagrodzenia za stratę czasu lub zapłaty za sprawowanie urzędu sędziowskiego, żąda się jedynie zwrotu faktycznych, gotowych wydatków, spowodowanych piastowaniem tegoż urzędu. Że zwrot gotowych wydatków bynajmniej się nie sprzeciwia charakterowi urzędu honorowego, wskazuje już obowiązująca u nas obecnie w Austrii ustawa z 23 maja 1873, instytucję sądów przysięgłych normująca, skoro przyznaje przysięgłym, zamieszkałym dalej niż o jedną milę od miejsca sądu przysięgłych, zwrot kosztów podróży — wprawdzie tylko na ich żądanie. A zaprawdę trudno doszukać się powodu do ustanowienia różnicy między zwrotem kosztów podróży — a zwrotem kosztów za wikt i mieszkanie. Ale słówko to „na żądanie“ jasno wskazuje, że decydującym przy ustanawianiu odszkodowania był względ fiskalny, a wsunięto słowo do projektu ustawy jedynie dla usunięcia opozycji, jakaby ewentualnie robił minister finansów.

Zasada więc odszkodowania materialnego dla sędziów przysięgłych zamiejscowych jest już w istniejącej ustawie uznana, aczkolwiek w szczupłych granicach.

Za materialnem odszkodowaniem sędziów przysięgłych, mieszkających w miejscu sądu przysięgłych (nie mniej i dla zamiejscowych) — przemawia moment, mający doniosłe znaczenie społeczne, bo stojący w związku z interesem, jakie państwo mieć musi w należytem i pewnem wymierzeniu sprawiedliwości.

Odpowiednio do celu instytucji sądów przysięgłych powołani być powinni do sprawowania tego urzędu ludzie wszelkich zawodów, zarówno mieszczaństwo, jak i wieśniacy. w ogóle ludzie do wszystkich sfer społeczeństwa należący, gdyż jedynie tak złożona ława przysięgłych poznać i ocenić potrafi należycie okoliczności zewnętrzne i stosunki, wśród których żyje oskarżony, wpływy otoczenia, które działają na zbrodniarza, uznanego przez teraźniejszą naukę prawa karnego (Liszt) za objaw socjalno patologiczny. Tylko w tak złożonej ławie przysięgłych objawić się może wola ludu w jej werdykcie, a właśnie tu w pierwszej linii sprawdzić się ma przysłowie: *Vox populi vox Dei*.

Niejednokrotnie podnoszono jednak zarzuty, że listy sędziów przysięgłych są jednostronne, że drobni rzemieślnicy, wieśniacy z tychże stopniowo znikają, że częstokroć ci sami obywatele jako sędziowie fungują i że z reguły wylosowanych wybiera się zamieszkałych w miejscu trybunału, którzy więc sprawować muszą urząd ten za swych kolegów z okolicy, bo ci przybyć nie chcą, lub nie mogą.

Faktem jest, że z ekonomicznym upadkiem średnich warstw społecznych i wskutek trudności, z jakimi jest połączone prowadzenie gospodarstwa rolnego, udział obywateli w wymiarze sprawiedliwości staje się coraz trudniejszym, a wynikiem tych stosunków jest, że urząd sędziego przysięgłego coraz mniej bywa cenionym i uważanym bywa za ciężar; wszak jest rzeczą notoryczną, że ze sędziów wylosowanych wielu pod rozmaitymi pozorami, jak choroba, stosunki rodzinne etc. a w rzeczywistości dla uniknięcia strat materialnych, od spełnienia obowiązków, które na nich wkłada zaszczytny urząd sędziego, ze skutkiem się uchyla.

Zważywszy nareszcie i to, że u nas w Austrii prócz obywateli dla swego stanu, zawodu i wieku od sprawowania urzędu sędziego przysięgłego uwolnionych, wszyscy, którzy nie płacą podatku bezpośredniego w kwocie 20 zł. — a w miastach niżej 30.000 zł. w kwocie 10 zł. — są od tego urzędu wykluczeni, uważać należy urząd honorowy sędziego przysięgłego za przywilej zamożnych, tak, że reszta pod względem politycznym nawet równo uprawnionych obywateli staje się obywatelami drugorzędnymi.

Cenzus ten 10 ew. 20 guldenowy ustanowiony został bezprzecnie jedynie dla tego, aby powoływano do sprawowania urzędu tego obywateli materialnie dobrze sytuowanych, którzyby bez wielkich trudności i ofiar materialnych obowiązek ten mogli spełniać. Tej to okoliczności, jakoteż zapatrywaniu, że urząd sędziego przysięgłego jest ciężarem, zawdzięczyć należy szczególną troskliwość państwa dla mniej zamożnych, która w tym wypadku manifestuje się w wykluczeniu ich od sprawowania tak zaszczytnego i dla wymiaru sprawiedliwości karnej nader ważnego urzędu.

W czasach obecnych, gdy dość często powtarzają się napady na wszelkie instytucje demokratyczne, a szczególnie w ostatnich czasach na instytucję sądów przysięgłych (przypominam tylko wnioski kilku członków Izby panów, żądających, jako kompensaty za ograniczenia działalności sądów przysięgłych) nie należy urzędu tego uważać za ciężar, lecz cenić i ochraniać go jako jedno z najcenniejszych praw ludu. A im szerszy będzie substrat materialny tej instytucji, im więcej obywateli uprawnionych będzie do sprawowania tego urzędu, tem snadniej i z pewniejszym skutkiem odparte zostaną napady wsteczników.

Jednostronność i powtarzanie się tych samych list przysięgłych, wykluczenie ogromnej masy ludności spowodowane jej niemożnością materialną do wykonywania ewentualnego uprawnienia, a co zatem idzie częste obciążenie tych samych obywateli, złożenie ław przysięgłych z członków jednej tylko warstwy społeczeństwa, usunięte być może tylko w ten sposób, iż dla wszystkich, do sprawowania urzędu sędziego przysięgłego powoływanych, ustanowione zostanie odszkodowanie materialne przez udzielenie dyet. Skoro przez ustanowienie odszkodowania sprawowanie urzędu stanie się możliwym dla każdego obywatela bez względu na stosunki majątkowe, odpadnie pretekst, że niemożność materialna stoi na przeszkodzie udzieleniu możliwości ustawowej.

Tyle wydajemy dla szlachetnej Temidy, że wniosek na wstawienie do budżetu potrzebnej kwoty, która wydana znnow naszym obywatelom się dostanie, mimo anemii finansowej, podnoszonej przez rząd, ilekroć rozchodzi się o uchwalenie jakiegos postępowego urzędu, uchwalonym zostanie.

Emil Rosenthal.

## JONASZ LIE

i jego najnowsza powieść p. t.: „Faste Forland“.

Bez szumnych zapowiedzi puścił Jonasz Lie w świat ostatni swój utwór. Wprawdzie rozechwyta nie książki nie zawsze dowodzi wielkiej jej wartości, w tym wypadku jednak fakt, że dziesięć tysięcy egzemplarzy rozeszło się w niespełna dwa tygodnie i musiano nowy nakład zrobić, przypisać należy jedynie prawdziwej wartości tej pracy. U nas nie cieszy się Lie tak wielką sympatją, jak Garborg, Ibsen lub Hamsun, a przyczyna jedynie ta, że jest mniej od tamtych znanym, a szkoda, bo powieści jego i komedye, z życia wzięte, odznaczają się głęboką zna-

jomością pojedynczej i zbiorowej duszy ludzkiej, oraz przedstawieniem jasnym, zajmującym, a fantastyczne baśnie pełne są poetycznego czaru i bujnej wyobraźni.

Z wzruszającą prostotą pisze Lie w prywatnym liście o swojej ostatniej powieści. „Bardzo mi ciężko szło napisanie tej książki, boć przecież naszkicowałem tu po części obraz własnego życia. Kilka przykrych lat przeżyłem, nie rozumiejąc własnej duszy i wreszcie po wielkim „krachu“ doszedłem do zawodu, do którego miałem powołanie. Nie kuśilem się bynajmniej o malowidło społeczne. Cała trudność leżała w możliwie najogólniejszym przedstawieniu spraw czysto kupieckich, aby nie znużyć i znudzić, a dać przecież wierny obraz.

Odetchnąłem, pozbywszy się tej pracy i z prawdziwą przyjemnością zabierę się do innej, która nie będzie tak blisko dotyczyła mojej osoby“.

Bohater powieści „Faste Forland“, to natura bujna, głowa pełna pomysłów, a serce, pragnące szczęścia bliższych i dalszych. Poznajemy go w chwili „naciągania“ starego bogacza, wuja, na jakieś nowe przedsięwzięcie, którego projekt wyłonił się w płodnej mózgowicy młodego technika, przybyłego świeżo z Zurychu. Umiał młodzieniec uderzyć w słabą stronę skąpego i otrzymał dość pokaźną sumę. Marzeniem jego jest zmusić rodzinne swoje miasteczko, w którym doznał wielu dotkliwych upokorzeń do ugięcia karku przed nim, do uznania jego genialnych zdolności. Planuje więc zrobić z miasteczka pierwszorzędne miejsce kąpielowe, stawia wspaniały, na sposób europejski urządzone zakład — ale w tej głowie, bogatej w pomysły, rozrasta się plan coraz bardziej, aż wreszcie i środków nie staje. Mimo wiekfności, z jaką wszyscy pierwotnie przyjmują pomysł Forlanda, jest przecież chwila, kiedy całe miasto daje się unieść jego zapalowi — rozkupują akcyę bogacze i biedacy, nawet najbliższa rodzina, najmniej ufająca praktycznym zdolnościom pełnego idei młodzieńca, wyciąga ze schowka zaoszczędzony grosz i wkłada go w przedsięwzięcie. Wszystko jednak za mało — pieniędzy, pieniędzy trzeba, a brać już nie ma skąd.

Przedsięwzięcie upada, wuj nie chce podjąć się rozpoczętej roboty, lecz ofiarowuje siostrzeńcowi kilkaset koron na ucieczkę do Ameryki. Zrozpaczony młodzieniec wybiega, wstrząsa się na widok ludzi, których mimowoli oszukał, dreszcz go przechodzi, gdy myśli o biedakach, którym ostatni grosz zabrał, tylko śmierć skończyć może tę okropną mękę. W chwili największej rozpaczyny znajduje ratunek w jedynej istocie, która wierzyła w niego, nie jako w spekulanta lecz poetę. Kiedy siostry jego czują żal do brata, że nie znajdują w nim oparcia, kiedy biedna, sparaliżowana matka umie tylko słuchać jego planów, niepokoić się o ich powodzenie i płakać nad nieszczęśliwą naturą syna, przyjaciółka jego lat dziecięcych, Bera, wierzy, że w tej chaotycznej głowie jest „coś“, czemu trzeba nadać właściwy kierunek a zabłyśnie nowy, wielki talent. I ta zimna, spokojna, zrównoważona istota, jak Beatrice prowadzi bohatera ku wyżynom sławy, podobnie jak w Ibsena dramacie Rubek sławę swoją zawdzięcza pierwszej i jedynej kochance, Irenie.

Samo się tu nasuwa zestawienie ostatniej powieści Liego z dramatem Ibsena. Jak wyżej wykazano, Lie nie zapiera się, że dał historję swojego życia, co do Ibsena tylko domyślać się nam wolno, że ów epilog jest spowiedzią poety. Punktów sty-czeńych na pozór jest niewiele a jednak istnieją, chociażby w samym pomysle. Że poeci zaczynają karierę literacką od przedstawiania w utworach własnych swoich przeżyć, to nie nadzwyczajnego, tu jednak obaj starcy, niemal nad grobem stojący, wpadli równocześnie (oba utwory wyszły w drugiej połowie grudnia 1899 r.) na myśl odsłonięcia przed światem własnych swoich dziejów, a co ciekawsze zeszli się nawet w wyrażeniach i tak n. p. w Ibsenie mówi Ulfheim do Maji: „Czy nie powinniśmy złączyć naszych biednych strzępów?... Czy nie moglibyśmy spróbować połączyć nasze łachmany tu i ówdzie, aby się z nich utworzyło coś w rodzaju jednego ludzkiego życia?“ Zupełnie identyczne są słowa Agnieszki, siostry Forlanda: „Może nieźle byłoby ze strzępów naszego biednego życia złożyć jedno całe życie“.

Ibsen nazwał swoją pracę dramatycznym epilogiem, tymczasem akcyi tu nie ma żadnej, są tylko świetne epilogi Liego, powieść natomiast właściwie jest dramatem, akcyę toczy się tu żywo przez cały szereg scen, pełnych ruchu.

Różnice między obu utworami wypływają z różnicy temperamentów ich twórców. Ibsen to zamknięty w sobie, zimny, niemal odpychająco dumny, wy-starczający sam sobie duch, przynajmniej tak się dotychczas zdawało, najnowszą pracą dowodzi, że w tym samotniku, nieznanym nawet związków przyjaźni, zbudziła się tęsknota do duszy bratniej, która go rozumiała. Lie to żywa, pełna wylania natura o ruchliwej wyobraźni i wrażliwym umyśle poludniowca. Kontrasty usposobień autorów uwydatniają się w ich dziełach. Postaci dramatu Ibsena, to koturnowe figury tragedyi greckiej, Liego, to żywi ludzie z krwi i kości, począwszy od bohatera, wiecznie rozgorączkowanego, wiecznie oddanego jakimś idei, czy będzie nią projekt perpetuum mobile, czy zakładu kąpielowego, lub wreszcie jakiś pomysł literacki, skończywszy na kaszłącym dziwaku wuju, który nie chce wezwać lekarza, z obawy. by tuż za nim nie podążył i książd“.

Jak autor sam powiada, nie jest powieść jego obrazem życia społecznego, a jednak jak charakterystycznym, jak doskonale uchwytym jest ówczesny popęd naśladowczy społeczeństwa, z łona którego wyszedł bohater autor! Nikt z matadorów miasteczka nie chce pierwszy zdecydować się na uznanie projektu „genialnego głupca”, jak go powszechnie nazywano, a skoro się taki znalazł, natychmiast idą za nim wszyscy; kiedy zaś jeden z nich się wycofał, opuszczają Forlanda znowu całą trzodą, nawet młodsza generacja, uważająca go za pioniera postępu, z bankrutem zrywa wszelkie stosunki, ba, płoc piękną nawet, tak łaskawa na pełnego nadziei młodego technika, znać nie chce zrujnowanego.

Gdyby autor poprzestał był na rozwiązaniu dramatycznym, sprawiałaby powieść może jeszcze większe wrażenie, ale Lie uważał za konieczne do dać kilka rozdziałów, aby utworowi nie brakło powieściowego zakończenia, co moim zdaniem, całość trochę zepsuło. Doświadczony jednak autor zna swoich czytelników, wie, że większa część dopominałaby się o dalsze losy osób występujących w powieści i dla nich zdaje się zrobić to ustępstwo.

Józefa R.

## Biuro informacyjne

przy redakcyi Słowa Polskiego.

(Biuro odpowiada tylko tym prenumeratorom, którzy nadeszłą opaskę adresową Słowa Polskiego. Upraszamy o podawanie znaków, pod jakimi mają być dawane odpowiedzi).

**„Egzamin inteligencyjny”, Katusz.** We Lwowie istnieją specjalne kursy, dla przygotowania młodzieży do tego egzaminu. Na kursach tych wykładać wszystko, co przy egzaminie jest wymagane. Przygotowywanie się w domu — jesteśmy tego pewni — do niczego by Pana nie doprowadziło. Dlatego jedynie możemy doradzać przebieg takiego kursu we Lwowie. — **H. R. D.** ad 1) nazwa hakatystów pochodzi od początkowych liter (H. K. T.) trzech Niemców w Poznańskiem: Hansemanna, Tiedemanna i Kennemanna, którzy odznaczili się zapędami germanizacyjnymi i stworzyli towarzystwo dla szerzenia niemieczyny. ad 2) Znajomość rachunkowości państwowej i podwójnej buchaltery, świadectwo odbycia kursu, lub praktyki buchalteryjnej. Wykłady uniwersyteckie zbędne. Najlepiej odbyć kurs przygotowawczy we Lwowie u Veltzego lub Stronera, którzy na żądanie udzielą Pani dokładnych i szczegółowych wyjaśnień. — **M. Q. Lwów.** Sami udzielić bliższych wyjaśnień nie możemy. Kartkę pańską oddaliśmy osobie, ogłaszając anons, która zapewne sama zgłosi się do Pana, celem porozumienia się. — **„Wiosna” Lwów.** Kurs taki istnieje w pensjonacie pani Z. Strzałkowskiej, Lwów, ul. Pańska 1. 10. Co do warunków, należy ułożyć się z samą właścicielką pensjonatu. — **L. Borysław.** Wystarczy adres „Miesięcznik dla Buchaltery” we Lwowie. — **Homo.** Podobnych skarg przychodzi do Redakcyi mnóstwo; gdybyśmy je chcieli wszystkie pomieszczać, należałoby chyba stworzyć dla nich osobną rubrykę. Niech się Pan uda do policyi. — **Zem. 7.** ad 1) Niestety, prawda. ad 2) Świadectwo przynależności, metryka, dokument, stwierdzający, że dana osoba nie należy do armii czynnej. Podanie wolne od stempli. — **W. Cz. Maryszewów.** Ciągnięcie to zostało odroczone. — **P. W. w Strzynie.** Nasz wykaz był urzędowy — wobec tego żadnych dalszych wyjaśnień udzielić Panu nie możemy. Niech się Pan zwróci z zapytaniem wprost do starostwa w Brodach, załączając markę na odpowiedź. — **Łaźnia rzymska, Kraków.** Możliwe tylko pod tym warunkiem, że „Wiek XX” będzie wysyłany pod pańskim adresem. Zniżka bowiem właśnie na tem polega, że oszczędza się koszty przesyłki. Inaczej musiałoby wydawnictwo „Wiek XX” samo opłacać porto, co przy tak niskiej cenie prenumeraty jest wręcz niemożliwe. Co do okładzinek, to administracja wysyła je po otrzymaniu należytosci. — **Ryśkiewicz.** „Analizowanie pisma nie leży w zakresie naszej działalności i w pokorze ducha przyznajemy się, że nie jesteśmy w tym kierunku kompetentni — **Diderot.** Obecnie już wydawnictwo nie odstępuje poszczególnych arkuszy. Można tylko nabywać całe tomy, po cenie 15 ct. (30 h.) za tom. Co do drugiego pytania: wystarczy adres *Nowe Mody*, Lwów, księgarnia Altenberga. — **Stoma.** O istnieniu takiej fabryki w Galicyi nie

nam nie wiadomo. — **Nolli me tangere** ad 1) W Łyscu pod Stanisławowem, pod zarządem SS. służebniczek Maryli. ad 2) Niestety, u nas w kraju nie ma takiego zakładu. — **A. D. W.** ad 1) Niech się Pan zwróci do składu takich aparatów: Brodowski Lwów, ul. Batoiego. Żądanie przesyłać Panu cenniki wraz z dokładnym objaśnieniem. ad 2) nie jesteśmy w możności podania żadnego adresu. — **Ostojka.** Obszerne studium o Filaretach i Filomatach, znajdzie Pan w albumie Mickiewiczowskim, wydany przez Towarzystwo Adama Mickiewicza we Lwowie. Sprawdzić można przez każdą księgarnię. — **Boleża, Karkowa.** Pragnęlibyśmy szczerze pomódz Panu, ale niestety, nie jesteśmy w stanie. Takie sprawy dadzą się załatwić jedynie w drodze prywatnych wpływów. Dlatego, jeżeli Pan nasz znajomego generała — to udać się wprost do niego, przedstawić mu otwarcie całą sprawę, a on niezawodnie mógłby zrobić bardzo wiele. — **Klubowice.** Rzecz jest nietylko pomysiana na prawdę, ale już w toku. Przedwcześnie nie można jej rozgłaszać, bo mogłoby to zaszkodzić. Cała sprawa potrwa trzy do czterech tygodni, poczem ogłosimy wszystkie szczegóły. Listów, podobnych pańskiemu, otrzymaliśmy bardzo wiele, co świadczy o ogólnie odczutej potrzebie. Sprawy z pewnością nie zaspimy. — **R. S. Lwów.** Tyle wpływu nie posiadamy na p. Szczepanika, aby go skłonić do odpowiadania na listy prywatne, których niezawodnie odbiera całe stopy.

Odpowiedzi na zapytania w sprawach giełdowych udzielone przez

Kantor wymiany Ignacego Rosnera  
Lwów, Pasaż Hausmana.

**M. F. w Żółkwi.** Nie ma nic wylosowanego. — **A. M.** Ciągnięcie losu tego odbywa się dwa razy w roku a to 15 maja i 15 listopada. — **A. B. D.** Nie ma nic wylosowanego. — **K. M. Rawa Ruska.** Nie wylosowany. — **S. F. w mieście.** Dotychczas nie wylosowane. — **Fortuna.** Nie wylosowany. — **Prenumerator. Brody.** Nie ma nic wylosowanego. — **J. H. 1900.** Nie ma nic wylosowanego. — **D. L. Lwów.** Dotychczas nie wylosowane. — **S. S. Przemyśl.** Z losów tych wylosowane zostały: Los węg. czerw. krzyża d. 1 marca 1899 z kwotą koron 14. Kupon losu zostaje ścięty i uprawnia posiadacza do brania udziału tylko w trefach. Drugi los węg. serya 4100 nr. 87 wylosowany został przed szeregiem lat z kwotą 12 kor. Z tym kuponem ma się rzecz tak samo, jak z pierwszym. — **H. M. Z.** Los węg. czerw. krzyża serya 543 nr. 44 wylosowany został 1 września 1898 roku z kwotą koron 13. Kupon ścięty gra dalej tylko w trefach.

(Dalsze odpowiedzi w numerze poniedziałkowym).

## Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 15 marca.** Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 234.90, Akcje węg. Zakładu kredytowego 187.—, Akcje anglo-banku 125.—, Akcje Unionbanku 154.—, Akcje Landerbanku 118.—, Akcje Bankvereinu 135.75, Akcje Bodencredit 252.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego 173.—, Akcje kolei państwowych 136.40, Akcje kolei południowych 26.10, Akcje Tramway A. 136.—, B. 131.—, Akcje kolei Elbethal 124.—, Akcje kolei półn. 296.—, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 263.—, Akcje Rimia Muranyi 314.50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 573.—, Akcje Fabryki broni 187.—, Akcje tureckie tytoniowe 142.—, Oblig. węg. ind. 93.—, Renta majowa 99.15, Austr. Renta koronowa 99.45, Węg. Renta koronowa 93.65, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 100.50, 4 proc. listy Banku kraj. 95.50, 4 1/2 proc. Banku kraj. 100.50, 4 proc. listy Banku hip. 92.60, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 93.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96.50, 4 proc. Gal. poz. kraj. z r. 1893 93.75, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 91.40, Losy tureckie 123.50, Marki 118.50, Ruble 255.50.

Tendencja słabsza.

**Berlin, 15 marca.** Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 234.75, Staatsbahny 139.—, Lombardy 28.60, Austr. ziola renta —, Austr. srebrna renta 99.75, Węg. ziola renta 100.25, Disconto Commandit 196.80, Laura 172.—, Bohumer 279.90, Harpener 228.40, Kolej Ostpreussen 91.—, Kolej Mittelmeer 100.90, Kolej Meridional 137.—, Kolej Henry 115.75, Renta włoska 94.90, Południowa —, Moskwa 81.50, Turki 122.75, Renta Hiszp. —, Prywatne dyskonto —, Austr. rent. papierowa —, Budowlanicy 310.50, Austr. banknoty 169.85, Alpiny —, Dewizy na Wiedeń (długie) 169.30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169.20, na Paryż (krótkie) 80.50, na Amsterdam 168.10, na Londyn długie 20.311 krótkie 20.42.

Usposobienie słabsze.

**Budapeszt, 15 marca.** Wczor. gieł. Austr. kred. 753.20, Węg. bank kred. 756.50, Węg. bank eskontowy 499.—, Węg. bank hipoteczny 462.—, Węg. renta koronowa 93.65, Rimamurani 629.50, Węg. 4-proc. renta 97.60, Węg. bank dla przem. i handlu 194.50, Staatsbahny 139.—, Kolej ulicowa 669.50 Węg. bank esk. —, Węg. poz. premiowa 162.—, Austr. renta koronowa 99.—, Elektr. kol. ulicowa 341.—, Ganz & Co. 3750, Salgotanjaner 614.—, Austr. ziola renta 99.45, Akcje elektr. 267.—

**Frankfurt, 15 marca.** Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 234.60, Staatsbahny 138.90, Lombardy —, Alpiny —, Austr. ziola renta papierowa 98.35, Austr. srebrna renta 99.35, Austr. ziola renta 97.60, Węgierska ziola renta 97.70, Unionbank 154.—, Akcje elektr. 143.50, Kolej półn.-zach. 117.—, Usposobienie słabe.

**Paryż, 15 marca.** Wczor. giełda Crod. fincier —, 4 1/2 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka —, proc. hiszpańskie Extérieurs 71.50. Mde.

**Berlin, 15 marca.** Wczor. giełda wieczor. (Nachbörse) Kredyty 234.75, Staatsbahny 139.—, Lombardy 28.60, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Commandit 196.80. Usposobienie chwiejne.

**Hamburg, 15 marca.** Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 234.45, Lombardy 28.50, Staatsbahny 138.75, Austr. ziola renta 99.—, Węgierska ziola renta 97.80, Srebro —, placono —, żądano. Srebrna renta 98.40, Włoskie 44.50, Losy z 60 r. 138.50. Usposobienie spokojne.

## Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt, 15 marca.** Pszenica na kwiecień 7.55 do 7.60, pszenica na październik 7.79 do 7.80, żyto na kwiecień 6.35 do 6.38, owies na kwiecień 4.06 do 4.97, kukurydza na maj 5.25 do 5.26, rzepak na sierpień 1900 r. 12.60 do 12.70.

**Wiedeń, 15 marca.** (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano:

Pszenica na wiosnę 7.70 do —, pszenica na maj czerwiec 7.74 do 7.73, pszenica na jesień 7.91 do 7.94, żyto na wiosnę — do —, żyto na maj czerwiec 6.82 do 6.86, żyto na jesień 6.85 do —, owies na wiosnę —, owies na maj czerwiec 5.36 do —, owies na jesień —, kukurydza na maj czerwiec 5.54 do 5.52, rzepak na sierpień wrzesień — do —.

Zresztą notowano: pszen. na wiosnę — do —, żyto na maj czerwiec — do —, owies na wiosnę 5.29 do 5.31, owies na jesień 5.63 do 5.64, rzepak na sierpień wrzesień 12.85 do 12.95.

Końcowe notowania wyższe: pszenica na maj czerwiec 7.80, pszenica na jesień 8.01, żyto na wiosnę — do —, żyto na jesień 6.93 do —, kukurydza na maj czerwiec 5.58, pszenica na wiosnę 7.75 do 7.77, żyto na wiosnę 6.73 do 6.75, owies na maj czerwiec 5.38 do 5.39, owies nana jesień 5.65 do 5.67.

Spirytus za 100 hkt. 39.60 do 40.—.

**Wiedeń, 15 marca.** Cukier surowy (za 100 kilo) 25.80 do —. Spokojnie. Nafta galicyjska niezmieniona. Spirytus 39.60 do —.

**Berlin, 15 marca.** Banknoty austr. 84.35. Spirytus 48.20.

**Paryż, 15 marca.** Trzyprocent. renta 102.05. Mąka 25.80.

**Frankfurt, 15 marca.** Kredyty austriackie 234.60, Staatsbahny 138.90, Laura 274.50, Diskonto 196.75, Commandit —, Alpiny —.

**Praga, 15 marca.** Cukier K. 26.— do —.

**Hamburg, 15 marca.** Kawa Rio loco ordyn. 36 do 38, prawdziwa ordyn. 39 do 40, dobra 41 do 43, Santos Good na marzec 36.—, na maj 36.25, na wrzesień 37.—, na grudzień 37.75.

**Mawre, 15 marca.** Kawa Santos Good Average na marzec 43.75, na lipiec 44.—.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor  
Stanisław Rosowski.

## Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 14 marca 1900 r.

notowany procentowo w walucie koronowej.

|                              |            |
|------------------------------|------------|
| 1 złr. a. w. lub w srebrze = | 2 k. — h.  |
| 1 reński m. k. =             | 2 k. 10 h. |
| 1 — w złocie =               | 2 k. 40 h. |
| 1 marka =                    | 1 k. 18 h. |
| 1 frank lub lir =            | — k. 96 h. |
| 1 funt sterl. =              | 24 k. — h. |

Kurs wszystkich efektów, z wyjątkiem notowanych „za sztukę” roznaitych losów, jest podany za 100 koron nominalnie. Aby wartość waloru obliczyć, potrzeba notowany kurs pomnożyć jego wartością nominalną, a iloraz podzielić przez 100. Przy akcyach niepełno wpłaconych należy niewpłaconą kwotę odliczyć.

## Ogólny dług państwa

placę bieżącą

|                                    |        |        |
|------------------------------------|--------|--------|
| Renta papierowa                    | 99.30  | 99.50  |
| Renta srebrna                      | 99.15  | 99.35  |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4% | 164.60 | 166.50 |
| 1860 po 500 zł. wr. 6%             | 136.60 | 137.—  |
| 1860 po 100 zł. 5%                 | 169.—  | 169.75 |
| 1864 po 100 zł.                    | 200.60 | 201.50 |

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

|                                         |       |       |
|-----------------------------------------|-------|-------|
| Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.  | 98.35 | 98.50 |
| Renta wolna od pod. 4% za 200 kor.      | 99.35 | 99.50 |
| Renta inwest. austr. 3 1/2% za 200 kor. | 87.—  | 87.20 |

## Obligacje kolejowe.

|                                                                  |        |        |
|------------------------------------------------------------------|--------|--------|
| Kol. Arcyck. Albrechta za 100 zł. 4%                             | 96.25  | 96.75  |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4% | —      | —      |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 4%                     | 122.60 | 123.40 |
| Kol. Arcyck. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4% | 96.40  | 97.—   |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyje) 5%          | 100.60 | 101.40 |

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

|                                                     |       |       |
|-----------------------------------------------------|-------|-------|
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5%                   | 111.— | 112.— |
| — w złocie za 200 zł. 5%                            | —     | —     |
| Kol. bukowinański lokal. za 200 koron 4%            | 96.20 | 96.70 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%         | 96.60 | 97.20 |
| Kol. Włwsko-czerw.-jaskiej z r. 1894 za 400 kor. 5% | 96.60 | 97.20 |

## Dług państwa krajów korony węgierskiej

|                                            |        |        |
|--------------------------------------------|--------|--------|
| Węg. ziola renta za 100 zł. 4%             | 97.15  | 97.30  |
| — w wal. kor. za 200 zł.                   | 93.65  | 93.85  |
| — obl. 4%                                  | 98.50  | 98.70  |
| Kor. por. obl. 4% 100 zł.                  | 98.50  | 98.70  |
| Węg. bl. opr. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr. | 141.75 | 142.75 |
| — pożyczkowa za 100 zł.                    | 153.—  | 154.—  |
| — za 50 zł.                                | 163.—  | 164.—  |

## Inne publiczne pożyczki.

|                                                       |        |        |
|-------------------------------------------------------|--------|--------|
| Pań. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 zł. kor. 4% | 94.50  | 95.50  |
| Bukowinański obl. propinacyjny los. za 100 zł. 5%     | 102.25 | 103.25 |
| Galic. poz. kraj. z r. 1878 za 100 zł. 6%             | —      | —      |
| Galic. poz. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%            | 93.25  | 93.75  |
| Galic. oblig. propin. z roku 1889 za 100 zł. 4%       | 96.40  | 97.20  |
| Pożyczka premiowa m. Wiednia z r. 1874                | 102.80 | 103.50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z roku 1893 za 100 zł. 4%       | 92.50  | 93.—   |
| Renta włoska za 100 kor. 4%                           | —      | —      |
| Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 6%            | 85.75  | 86.25  |

Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

|                                                                |        |        |
|----------------------------------------------------------------|--------|--------|
| Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4%                      | 95.90  | 96.90  |
| Bukowinański zakł. kred. ziem. los. 5%                         | 103.20 | 103.70 |
| — los. 4%                                                      | 95.—   | 95.40  |
| Gal. Akc. bank hip. 10% prem. los. 5%                          | 109.50 | 110.—  |
| — los. 50 lat 4 1/2%                                           | 98.50  | 99.—   |
| — 80 lat 4 1/2%                                                | 92.50  | 92.70  |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat                           | 94.25  | 94.90  |
| — 4% los. 41 lat                                               | 94.75  | 95.50  |
| — 4% starsz.                                                   | 94.50  | 95.50  |
| — 4% za 200 kor.                                               | 93.75  | 94.—   |
| Banku krajowego dla Galicyi i Łódzki.                          | 100.25 | 100.70 |
| — 4 1/2% 51 1/2 lat zwrotn.                                    | 95.50  | 95.75  |
| Banku krajow. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4%                   | 100.80 | 101.60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%                         | 100.—  | 101.—  |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 em. 4 1/2% lat 200 kor. 4 1/2% | 100.—  | 101.—  |
| Banku krajowego oblig. komun. 4. em. 4 1/2% lat 200 kor. 4%    | 98.—   | —      |
| Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%                    | 95.—   | 95.25  |
| Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4%                         | 98.75  | 98.75  |

## Obligacje z prawem pierwszeństwa

|                                                        |        |        |
|--------------------------------------------------------|--------|--------|
| za 100 zł. nom.                                        |        |        |
| Kol. Lwów-Czerw.-Jasky z r. 1884 za 400 zł. 4% em. 10% | 87.—   | 87.60  |
| Kol. Lwów-Czerw. z r. 1884 za 300 zł. 4%               | 95.50  | 96.—   |
| Gal. kol. lok. węgiersk. za 100 zł. 4%                 | —      | —      |
| Gal. Węg. kolei em. 1878 za 200 zł. 5%                 | 106.—  | 107.—  |
| — 1878 za 200 zł. 5%                                   | 105.75 | 106.25 |
| — 1887 za 200 zł. 4%                                   | 96.25  | 96.75  |

## Różne losy.

a) Losy procentowe.

|                                               |        |        |
|-----------------------------------------------|--------|--------|
| Austr. zakł. kr. z. obl. pr. z r. 1890 3 1/2% | 237.—  | 239.—  |
| — 1890 3 1/2%                                 | 235.50 | 237.—  |
| Tow. kred. na Wławy 100 zł. mk. 4%            | 335.—  | 345.—  |
| Uregulowanie Danaja z 1870. 100 zł. 5%        | 257.50 | 258.75 |
| Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%                 | 239.25 | 241.25 |
| Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%        | 370.—  | —      |
| — 50 zł. 4%                                   | 160.—  | 171.—  |
| Pożyczka herb. prem. po 100 frank. 2%         | 75.—   | 76.—   |
| Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.         | 123.75 | 124.75 |

b) Losy bezprocentowe.

|                                     |        |        |
|-------------------------------------|--------|--------|
| Budapeszteński (Banell) 100 zł.     | 13.—   | 14.—   |
| Zakł. kred. dla h. p. po 100 zł.    | 395.—  | 397.—  |
| Clary 40 zł. mk.                    | 139.25 | 142.—  |
| Pożyczka m. Instruka 20 zł.         | 65.—   | 67.—   |
| Losy m. Wławy 20 zł.                | 60.—   | 61.—   |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł.          | 50.—   | 51.—   |
| Ufen 40 zł.                         | 132.—  | 135.—  |
| Palffy 40 zł. mk.                   | 132.—  | 133.—  |
| Czerw. kred. austr. tow. 10 zł.     | 43.—   | 44.—   |
| Czerw. kred. węg. tow. 10 zł.       | 22.20  | 22.—   |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.      | 64.—   | 66.—   |
| Banku 40 zł. mk.                    | 172.60 | 174.50 |
| Pon. Balcoburska 20 zł.             | 58.—   | 59.—   |
| Genois 40 zł. mk.                   | 180.—  | 182.—  |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.     | 120.—  | —      |
| Wiednia 20 zł. mk.                  | 178.—  | 184.—  |
| Losy komanalms m. Wiednia z 1874 r. | 392.—  | 393.—  |

## Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

|                                         |        |        |
|-----------------------------------------|--------|--------|
| Bukow. kol. lok. (akc. plew.) 200 zł. = | 103.—  | 108.—  |
| — 400 zł. =                             | —      | —      |
| — (akc. ankl.) 200 zł. =                | 76.—   | —      |
| — 400 zł. =                             | —      | —      |
| Kol. półn.-węg. Ford. 1000 zł. mk. =    | 294.50 | 295.50 |
| 2100 zł.                                | 149.—  | 141.—  |
| Lwów-Czerw.-Jasky 200 zł. = 400 k.      | 98.—   | 100.—  |
| węgiersk.-galic.-lok. 200 zł. = 400 k.  | 136.90 | 137.—  |
| państwowych 400 zł. sr. = 480 k.        | 25.70  | 25.90  |
| południowych 200 zł. 500 fr. = 480 k.   | 104.50 | 105.—  |
| węgiersk. galic. 1. 200 zł. = 400 k.    | —      | —      |

## Akcyje banków (za sztukę).

|                                        |        |        |
|----------------------------------------|--------|--------|
| Banku Anglo austr. 120 zł.             | 124.75 | 125.25 |
| Pesst. bank handl. 600 zł.             | 274.—  | 275.—  |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ul. | 236.40 | 236.70 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł.             | 187.25 | 187.75 |
| — Austr. tow. okr. 500 zł.             | 148.—  | 148.—  |
| Głł. banku lłpót. 200 zł.              | 174.—  | 176.—  |
| — dla handlu i przem. 200 zł.          | —      | —      |
| Banku dla kraj. kormyńsk 200 zł.       | 118.20 | 118.50 |
| — Austro-węg. 800 zł.                  | 128.25 | 128.75 |
| — Związk. (Uniunijny) 200 zł.          | 134.50 | 155.—  |
| nosk. banku wsiązk. 100 zł.            | 144.25 | —      |
| — (wsiązkowa) banku 100 zł.            | 133.50 | 134.—  |